



Kura i Orlica



✎ Ann Nduku

🔗 Wiehan de Jager

📄 Aleksandra Migorska

💬 Polish

📖 Level 3

Storybooks Canada

storybookscanada.ca

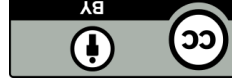
Kura i Orlica

Written by: Ann Nduku

Illustrated by: Wiehan de Jager

Translated by: Aleksandra Migorska

This story originates from the African Storybook (africanstorybook.org) and is brought to you by Storybooks Canada in an effort to provide children's stories in Canada's many languages.



This work is licensed under a Creative Commons Attribution 3.0 International License.

<https://creativecommons.org/licenses/by/3.0>



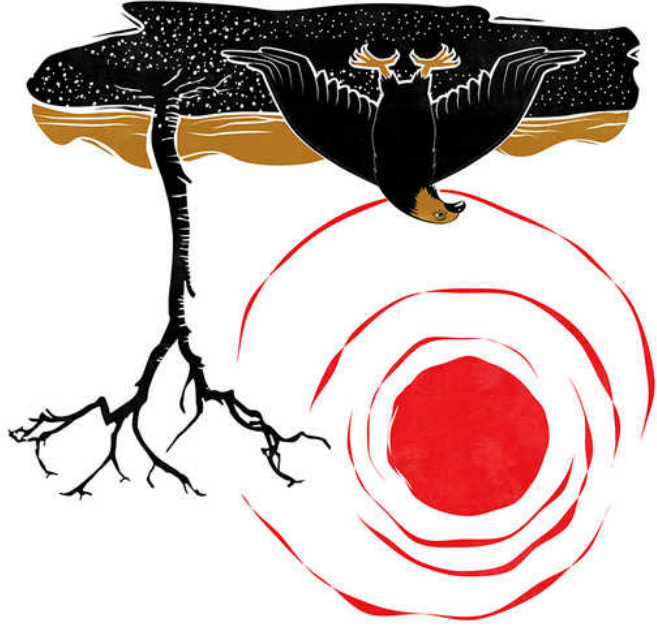


Dawno, dawno temu Kura i Orlica przyjaźniły się. Żyły w zgodzie ze wszystkimi ptakami. Żaden z ptaków nie potrafił latać.



Gdy cień skrzydeł Orlicy pada na ziemię, Kura ostrzega swoje pisklęta, aby się schowały. Pisklęta odpowiadają: „Nie jesteśmy głupie. Uciekniemy i schowamy się!”

Pewnego dnia na ziemi nastał głód. Orlica musiała wędrować bardzo daleko, aby znaleźć pożywienie. Gdy wróciła zmęczona powiedziała: "Musiał być jakiś prostszy sposób podróżowania!"



Kiedy Orlica przybyła następnego dnia, kura grzebała w piasku, ale igły nadal nigdzie nie było. Orlica szybko obniżyła lot i porwała jedno z piskląt. Od tej pory, zawsze gdy nadlatuje Orlica, kura grzebie w piasku szukając igły.





Po dobrze przespanej nocy Kura wpadła na znakomity pomysł. Zaczęła zbierać pióra, które leżały na ziemi. „Pozszywajmy je ze sobą, a potem przyczepmy je do naszych piór” – powiedziała. „Może wtedy będzie nam łatwiej podróżować.”

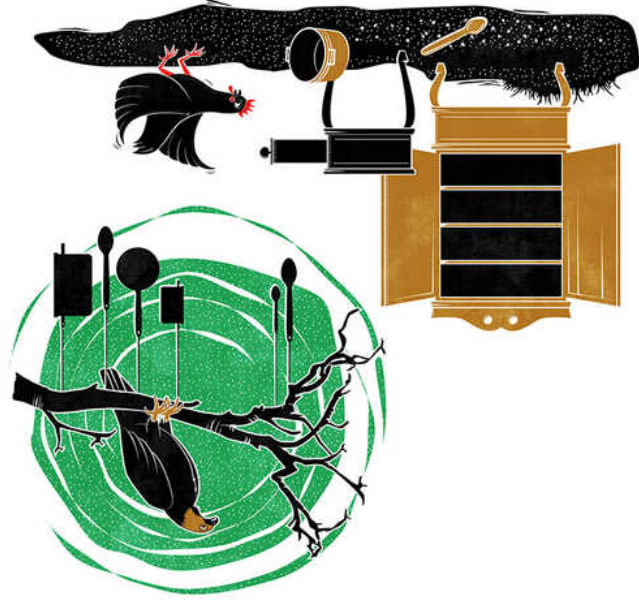


„Daj mi jeden dzień!” – Kura błagała Orlicę. „Wtedy naprawisz swoje skrzydła i znów polecisz po jedzenie”. Orlica odpowiedziała: „Jeden dzień. Jeżeli nie znajdziesz mojej igły, oddasz mi jedno ze swoich piskląt jako zapłatę.”

Orlica była jedynym ptakiem, który miał igłę, więc zaczęła szyc pierwsza. Uszyła parę pięknych skrzydeł i poleciała wysoko nad głową kury. Kura pożyczyla igły od Orlicy i zaczęła szyc, ale szybko znudziła się tym zajęciem. Zostawiła igłę na szafce i wróciła do kuchni, aby przygotować obiad dla dzieci.



Orlica wróciła po południu i poprosiła o zwrot igły. Chciała poprawić swoje skrzydła, które poluzowały się podczas lotu. Kura szukała igły na szafce. Szukała w kuchni. Szukała na podwórku. Igła zniknęła!





Inne ptaki zobaczyły odlatującą Orlicę i poprosiły Kurę, aby pożyczyła im igły. Wkrótce po niebie latało mnóstwo ptaków.



Kiedy ostatni ptak zwrócił igłę, Kury nie było w domu. Jej dzieci wzięły igłę i zaczęły się nią bawić. Kiedy znudziły się zabawą, zostawiły igłę w piasku.